

**Tenczynek****Dziurawy raport**

Reprezentanci mieszkańców Tenczynka byli zadowoleni z opowiedzenia się większości radnych po ich stronie

**Jesteśmy usatysfakcjonowani stanowiskiem radnych, ale pozostała w nas nutka goryczy, że dopiero po naszej interwencji władze zajęły się tą sprawą. Gdybyśmy nie zareagowali, to mogłoby być za późno na protesty - powiedziała Alicja Sanakiewicz i Jan Pyszczek z Tenczynka, zaraz po przyjęciu przez Radę Miejską w Krzeszowicach na sesji w czwartek w ubiegłym tygodniu oświadczenia w sprawie planu budowy w chronionym Tenczyńskim Parku Krajobrazowym, wytwórni mas mineralno-bitumicznych.**

Wraz z innymi mieszkańcami Tenczynka, zwłaszcza przysiółka Rzeczki, aktywnie przeciwstawiają się powstaniu zakładu, który zamierza budować warszawska firma "Strabag". Uzyskała już ona niektóre dokumenty. Teraz jest na etapie uzupełniania ich w Starostwie Powiatowym w Krakowie. Urząd ten ma wydać opinię do raportu oddziaływania zakładu na środowisko. Zdaniem mieszkańców nie odzwierciedla on stanu faktycznego. Firma wykonująca go na zlecenie "Strabagu" nie uwzględniła w nim przeciwnego stanowiska mieszkańców oraz rzeczywistego wpływu jeżdżących po drodze samochodów ciężarowych. W raporcie uwidoczniono tylko transport "Strabagu", bez już istniejącego.

Mieszkańcy przeciwni są budowie kolejnego produkcyjnego zakładu w ich sąsiedztwie. Obecnie funkcjonuje tam Kopalnia Porfiru i Diabazu w Niedźwiedziej Górze i spółka ADD Asphalt. Zaznaczają, że nie protestują przeciw rozwojowi gospodarczemu, ale nie zgadzają się na lokowanie firm produkcyjnych na terenie chronionym. Ponadto nie mogą pozwolić na jeszcze większe eksploatowanie bardzo zniszczonej drogi powiatowej, prowadzącej do tych firm. Już teraz jest na niej nadmierny ruch samochodów ciężarowych, stanowiący także zagrożenie dla pieszych, bo brak na niej poboczy i chodników. Duże natężenie ruchu powoduje niszczenie domów i zabytkowej Bramy Zwierzynieckiej, a oni nie mogą doczekać się remontu drogi.

*- Łatwiej jest zapobiegać niż zamykać istniejące zakłady. Mamy już przykład w naszej gminie, gdy nie zareagowaliśmy w porę. Zakład, mimo protestów, nadal działa. W przypadku Tenczynka, w jednym miejscu skumulują działalność dwie firmy. Mieszkańcy muszą poznać nasze stanowisko - dowodził wiceprzewodniczący RM Ryszard Niemczyk. Mówiąc o działającej firmie, miał na myśli "Alcor", przetwarzający złom w sąsiedztwie osiedla mieszkaniowego w Krzeszowicach. Mimo protestów mieszkańców i decyzji administracyjnych firma nie zaprzestała działalności.*

O głosowanie za przyjęciem oświadczenia, w którym radni są przeciwni inwestycji, apelował Jerzy Wnęk. *- Mieszkańcy są przerażeni perspektywą ulokowania wytwórni. Wiem, że niektórzy radni mają odmienne zdanie, ale zależy ono od miejsca zamieszkania, a wpływy podatków do budżetu nie powinny być argumentem za lokalizacją zakładu - mówił radny.*

Wśród samorządowców nie było jednomyślności. Najpierw Komisja Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, projekt oświadczenia przyjęła trzema głosami za, przy dwóch wstrzymujących się, a Rada Miejska opowiedziała się za nim 15 głosami, przy pięciu wstrzymujących się.

W piątek odbyła się rozprawa administracyjna, na której zainteresowane strony przedstawiły swoje stanowisko. Nie przyszli na nią właściciele "Strabagu", a ich reprezentanci nie mieli pełnomocnictw i nie wiadomo, czy ich stanowisko może zostać uwzględnione. Firma na razie wstrzymała prace nad powstaniem zakładu, ale podtrzymała wolę budowy wytwórni, bo zaplanowano ją na terenie przeznaczonym pod działalność produkcyjną. Liczy na dojście do porozumienia z mieszkańcami. Oni jednak stanowczo podtrzymują swój protest. Są zdziwieni, że w raporcie oddziaływania na środowisko napisano, iż konflikty społeczne są mało prawdopodobne.

Przedstawiciel Nadleśnictwa Krzeszowice mówił o prowadzonych obecnie w lesie badaniach i wyznaczeniu w nim siedlisk przyrodniczych, które niebawem zaliczone zostaną do miejsc chronionych w ramach programu "Natura 2000". Nie powinno się więc zwiększać natężenia hałasu i uciążliwej dla środowiska produkcji. Ponadto okazało się, że w planie zagospodarowania przestrzennego część drogi prowadzącej do firm produkcyjnych, ujęta jest jako trakt leśny, który wiele lat temu został zaasfaltowany. Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego nie jest zainteresowany zwiększeniem parametrów drogi powiatowej pod kątem większej liczby pojazdów, co byłoby niezbędne przy tej inwestycji. Wątpliwości związane z danymi w raporcie o ruchu samochodowym wyraził też reprezentant kopalni diabazu, a Ryszard Niemczyk powołał się na zapisy w strategii gminy, mającej charakter uzdrowski: ma być przyjazna środowisku i atrakcyjnym miejscem zamieszkania, wypoczynku i rekreacji z silnym zapleczem usługowo-produkcyjnym w oparciu o politykę proekologiczną.

Na rozprawie postanowiono, że "Strabag" przygotuje rzetelną informację o ruchu samochodów i stanowisku mieszkańców. Ostateczną decyzję w sprawie lokalizacji zakładu podejmie burmistrz Krzeszowic Czesław Bartł. Choć na rozprawie nie wypowiedział się w tej sprawie, to zaraz po interwencji mieszkańców poparł ich protest.

Tekst i fot.: (EKT)